Sygn. akt XII 1C 277/24
(dawniej I C 1773/23)

# W Y R O K
# W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 stycznia 2025 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu XII Wydział Cywilny sekcja ds. o roszczenia związane z umowami bankowymi denominowanymi/indeksowanymi do walut obcych

w następującym składzie:

Przewodniczący: sędzia Tomasz Sroka

po rozpoznaniu w dniu 27 stycznia 2025 roku w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym w trybie art. $326^1$ kpc w zw. z art. 224 § 3 kpc

sprawy z powództwa

przeciwko **Raiffeisen Bank International AG z siedzibą w Wiedniu prowadzący działalność w ramach oddziału Raiffeisen Bank International AG (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce z siedzibą w Warszawie**

**(KRS 0000753494)**

o ustalenie i zapłatę

1. ustala, że nie istnieje stosunek prawny wynikający z umowy o kredyt hipoteczny numer 200708HL001408700956 – z 27 sierpnia 2007 r. zawartej pomiędzy powodami a EFG Eurobank Ergasias SA Spółka Akcyjna z siedzibą w Warszawie (poprzednikiem prawnym pozwanego) – wobec stwierdzenia nieważności tej umowy,
2. zasądza od pozwanego łącznie na rzecz powodów 127.075,51 (sto dwadzieścia siedem tysięcy siedemdziesiąt pięć i 51/100) złotych oraz 48.424,10 (czterdzieści osiem tysięcy czterysta dwadzieścia cztery i 10/100) franków szwajcarskich z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od powyższych kwot liczonymi od dnia 14 listopada 2023 r. do dnia zapłaty,
3. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

4. zasadza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 17.234,00 złotych z tytułu zwrotu kosztów procesu z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za czas od uprawomocnienia się niniejszego wyroku do dnia zapłaty.

sędzia Tomasz Sroka

Sygn. akt XII 1C 277/24
(dawniej I C 1773/23)

# UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 2 sierpnia 2023 roku skierowanym przeciwko Raiffeisen Bank International AG z siedzibą w Wiedniu, wykonującemu działalność w Polsce w ramach oddziału Raiffeisen Bank International AG (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce z siedzibą w Warszawie, powodowie wnieśli o:

1. ustalenie nieistnienia pomiędzy stronami stosunku prawnego wynikającego z umowy o kredyt hipoteczny z dnia 27 sierpnia 2007 r. z powodu jej nieważności;
2. zasądzenie od pozwanego łącznie na rzecz powodów kwot: 127.075,51 zł (z tytułu nienależnie uiszczonych rat kapitałowo-odsetkowych i dodatkowych opłat okołokredytowych), oraz 48.424,10 CHF (z tytułu nienależnie uiszczonych rat kapitałowo-odsetkowych), wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty.
3. udzielenie stronie powodowej zabezpieczenia roszczenia niepieniężnego, poprzez wstrzymanie obowiązku dokonywania spłaty rat przez powodów, oraz zakazanie pozwanemu składania oświadczenia o wypowiedzeniu umowy kredytu.

W zakresie żądania co do kosztów procesu, strona powodowa wniosła o zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z powodów zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych, oraz zwrotu opłaty skarbowej uiszczonej od udzielonego pełnomocnictwa, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty. Nadto powodowie domagali się odstąpienia od obciążania ich kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej w razie oddalenia powództwa, powołując się przy tym na charakter sprawy oraz swój status jako konsumentów.

Uzasadniając tak wywiedzione powództwo inicjatorzy postępowania podali, że dotyczy ono umowy kredytu z dnia 27 sierpnia 2007 r. jaką zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego, w kontekście której zarówno w pozwie jak i dalszych pismach procesowych podnosili zarzut nieważności przedmiotowej umowy wskazując na obowiązywanie w niej klauzul abuzywnych dotyczących zastosowanego w umowie mechanizmu waloryzacji i brak indywidualnego uzgodnienia warunków umowy (art. $385^1$ k.c.), sprzeczność umowy z zasadami współżycia społecznego, sprzeczność umowy z treścią art. 69 Pr. bank. Nieważności umowy kredytu upatrywali również jako skutku naruszenia art. 384 k.c. poprzez brak doręczenia konsumentowi kompletnego wzorca umowy przed jej zawarciem. Postulowali również naruszenie zasady swobody umów, w rozumieniu art. $353^1$ k.c. W dalszej części uzasadnienia powodowie przedstawili szereg teoretycznych rozważań, na których poparcie zacytowali fragmenty orzecznictwa TSUE, Sądu Najwyższego, polskich sądów powszechnych oraz stanowisko wybranych przedstawicieli doktryny prawnej. Jako podstawę prawną swojego roszczenia o zapłatę podali art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c., natomiast w zakresie roszczenia o ustalenie powołali się na art. 189 k.p.c., (k. 4-65v, 282-290v).

W odpowiedzi na pozew z 19 stycznia 2024 r. (k. 155-189) pozwany na wstępie poddał pod wątpliwość określoną przez powodów wartość przedmiotu sporu i postulował jej

sprawdzenie, następnie wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od strony powodowej na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, a to według norm przepisanych.

Argumentując swoje stanowisko w sprawie, pozwany w pierwszej kolejności wskazał, że kwestionuje powództwo zarówno co do zasady jak i co do wysokości. Dalej podniósł, że umowa kredytu zawarta ze stroną powodową pozostaje w całości w mocy, w szczególności jej postanowienia zgodne są z art. $353^1$ k.c., art. $385^1$ k.c., art. 58 k.c. oraz art. 69 ustawy prawo bankowe, nadto umowa kredytu nie zawiera postanowień bezskutecznych, a stronie powodowej nie przysługuje zwrot jakichkolwiek kwot. Nadto pozwany zaprzeczył, aby strona powodowa nie miała możliwości negocjowania warunków umowy w trakcie trwania procedury kredytowej czy też wpływania na jej treść; aby pozwany nie wypełnił obowiązków informacyjnych zarówno w toku czynności poprzedzających zawarcie umowy kredytu jak i w trakcie jej zawierania w zakresie dotyczącym ryzyka związanego z zaciągniętego kredytu indeksowanego, zmian kursu walutowego i związaną z tym zmianą wysokości kwoty zaciągniętego zobowiązania i rat kapitałowo-odsetkowych; aby warunki umowy dotyczące klauzul indeksacyjnych nie były indywidualnie uzgodnione; aby strona powodowa nie miała możliwości zapoznania się z umową i regulaminem w trakcie trwania procedury kredytowej; aby treść umowy została ukształtowana w sposób niejednoznaczny a także sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszający interes strony powodowej; aby pozwany w sposób dowolny kształtował tabelę kursową. Nadto pozwany wskazywał też na brak po stronie powodowej interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie, oraz kwestionował wskazaną w pozwie datę wymagalności roszczenia. Z ostrożności procesowej pozwany podniósł też zarzut przedawnienia roszczeń wywodzonych na podstawie Ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym, jak również kwestionował status konsumenta po stronie powodowej.

Postanowieniem z 13 lipca 2023 r. (k. 55), Sąd uwzględnił w części wywiedziony przez powodów wniosek o udzielenie zabezpieczenia poprzez wstrzymanie obowiązku dokonywania spłaty rat kapitałowo-odsetkowych przez powodów w wysokości i terminach przypadających po dniu 1 grudnia 2023 r., a określonych zgodnie z przedmiotową umową kredytową. Powyższe postanowienie zaskarżył pozwany, składając zażalenie z 12 lutego 2024 r. (k. 230-238v), w którym domagał się zmiany ww. postanowienia poprzez oddalenie wniosku strony powodowej w całości. Powodowie w piśmie z 17 czerwca 2024 r. (k. 248-252v) ustosunkowali się do zażalenia i wnieśli m.in. o jego oddalenie w całości oraz zasądzenie od pozwanego na ich rzecz (każdego z osobna) zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Złożony przez pozwanego środek zaskarżenia nie przyniósł zamierzonego przez niego skutku, bowiem postanowieniem z 26 czerwca 2024 r. (k. 254), Sąd Apelacyjny oddalił zażalenie, a rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego pozostawił orzeczeniu kończącemu postępowanie w sprawie.

Do czasu zamknięcia przewodu sądowego strony podtrzymały tak zaprezentowane w sprawie stanowiska.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 19 września 2011 r. EFG Eurobank Ergasias S.A. z siedzibą w Atenach, prowadząca działalność bankową na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej poprzez EFG Eurobank Ergasias S.A. spółka akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w Warszawie, po uzyskaniu zezwolenia Komisji Nadzoru Finansowego, w trybie określonym w przepisie art. 42 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (Dz. U. z 2002 r., Nr 72, poz. 665 ze zm.) utworzyła bank krajowy pod nazwą *Polbank EFG S.A.*, który został wpisany do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego, prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy, XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego w dniu 19 września 2011 r., zaś EFG Eurobank S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce został wykreślony z Rejestru. Na mocy przepisu art. 42e ust. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (Dz. U. z 2002 r., Nr 72, poz. 665 ze zm.) z chwilą wpisania do rejestru przedsiębiorców bank krajowy – Polbank EFG S.A. wstąpił we wszystkie prawa i obowiązki instytucji kredytowej EFG Eurobank Ergasias S.A. z siedzibą w Atenach związane z działalnością oddziału, tj. EFG Eurobank Ergasias S.A. spółka akcyjna Oddział w Polsce.

W dniu 31 grudnia 2012 r. Raiffeisen Bank Polska S.A. z siedzibą w Warszawie połączyła się w trybie art. 492 § 1 pkt 1 k.s.h. z Polbank EFG S.A. Wskutek niniejszego połączenia nastąpiło przeniesienie całego majątku Polbank EFG S.A. jako banku przejmowanego na rzecz Raiffeisen Bank Polska S.A. jako banku przejmującego. Wobec powyższego Raiffeisen Bank Polska spółka akcyjna, jako podmiot przejmujący, wstąpił z dniem połączenia we wszystkie prawa i obowiązki przejmowanego Polbank EFG S.A.

W dniu 3 listopada 2018 r. doszło do skutku połączenie transgraniczne pomiędzy Raiffeisen Bank International AG (jako spółką przejmującą) oraz Raiffeisen Bank Polska S.A. (jako spółką przejmowaną). W wyniku powyższego połączenia Raiffeisen Bank International AG na drodze sukcesji uniwersalnej z dniem 3 listopada 2018 r. wstąpił we wszystkie prawa i obowiązki Raiffeisen Bank Polska S.A. Powyższe uprawnienia są wykonywane na terenie Polski za pośrednictwem oddziału przedsiębiorcy zagranicznego, tj. Raiffeisen Bank International AG (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce.

***Fakty notoryjne – znane sądowi z urzędu;***

Powodowie w 2007 roku pozostawali już małżeństwem i nosili się z zamiarem poprawienia komfortu własnych warunków mieszkaniowych, a co za tym idzie – spełnienia marzeń o własnym domu jednorodzinnym.

Poszukiwania najbardziej odpowiedniej oferty dla powodów skutkowały decyzją o zakupie działki z już rozpoczętą budową domu jednorodzinnego, którą należało dokończyć. Ponieważ taka inwestycja wymagała zaangażowania znacznej ilości środków finansowych, powodowie zdecydowali się zaciągnąć kredyt.

W małżeństwie to powód zajmował się kwestiami finansowymi, przez co powódka udzieliła mu pełnomocnictwa notarialnego do reprezentowania jej w tej kwestii, także przed bankiem.

W celu wyboru najkorzystniejszej dla siebie oferty kredytowej, powód zwrócił się do firmy pośrednictwa kredytowego, gdzie przedstawiono mu kilka ofert, jednak do poprzednika prawnego pozwanego banku trafił samodzielnie, z polecenia znajomych. Tam przy wsparciu pracownika banku – Tomasza Błaszczyka, w dniu 16 lipca 2007 r. złożył wniosek, w którym zwrócił się do poprzednika prawnego pozwanego – EFG Eurobank Ergaslas S.A. spółka

akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w Warszawie (zwanego dalej „Bankiem") o udzielenie kredytu hipotecznego w kwocie 358.800 zł, indeksowanego do waluty obcej CHF.

W treści powyższego wniosku powód wskazał, iż celem kredytu będzie zakup działki (185.000 zł), budowa domu systemem gospodarczym (165.000 zł), refinansowanie poniesionych wydatków mieszkaniowych (5.000 zł), oraz pokrycie kosztów dodatkowych (3.800 zł). Wnioskowany okres kredytowania wynosił 420 miesięcy, w tym 24 miesięcy karencji. Wypłata kredytu miała nastąpić w transzach.

Wniosek kredytowy złożony został na przedłożonym przez Bank formularzu, stanowiącym gotowy wzorzec.

W tym samym dniu powód podpisał opracowane przez Bank na gotowym wzorcu *Oświadczenie Wnioskodawcy związane z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej*, w treści którego wskazano, iż powód został zapoznany przez pracownika Banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz że:

- będąc w pełni świadomym ryzyka kursowego rezygnuje z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonuje wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej,
- znane mu są postanowienia *Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez Polbank EFG* w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej,
- został poinformowany, że aktualna wysokość kursów waluty obcej dostępna jest w placówkach Banku,

a także jest świadomy, że:

- ponosi ryzyko kursowe związane z wahaniem kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt,
- ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem Banku, wynikającego z Umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu,
- kredyt zostanie wypłacony w złotych na zasadach opisanych w wyżej wymienionym Regulaminie,
- saldo zadłużenia kredytu wyrażone jest w walucie obcej; raty kredytu wyrażone są w walucie obcej i podlegają spłacie w złotych na zasadach opisanych w wyżej wymienionym Regulaminie.

***Dowód:*** *zeznania powodów– (k. 271-273, 273-274), wniosek o kredyt hipoteczny z dnia 16 lipca 2007 r. – (k. 192-193v), oświadczenie Wnioskodawcy związane z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej z dnia 16 lipca 2007 r. – (k. 194),*

Na podstawie decyzji kredytowej z dnia 23 sierpnia 2007 r. Bank zdecydował się udzielić powodom kredytu hipotecznego w kwocie 358.000 zł, w walucie CHF, na okres 420 miesięcy. Powód złożył pod ww. decyzją własnoręczny podpis, działając także w imieniu żony (na podstawie notarialnego pełnomocnictwa), oświadczając że akceptują warunki decyzji kredytowej.

***Dowód:*** *decyzja kredytowa z dnia 23 sierpnia 2007 r. – (k. 195);*

W dniu 27 sierpnia 2007 r. (data sporządzenia umowy przez Bank - 24 sierpnia 2007 r.) powodowie jako kredytobiorcy zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego – EFG

Eurobank Ergasias S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce umowę o kredyt hipoteczny (zwaną dalej „umową kredytu"), na podstawie której Bank udzielił powodom kredytu w kwocie 358.000 zł, indeksowanego do waluty obcej – CHF (§ 2 ust. 1 umowy kredytu).

Bank udzielił powodom kredytu na zakup działki, refinansowanie poniesionych wydatków na cele mieszkaniowe, budowę domu systemem gospodarczym, oraz koszty dodatkowe związane z udzieleniem kredytu, a to na warunkach określonych w umowie, zaś powodowie zobowiązali się do korzystania z kredytu na warunkach określonych w umowie oraz w – stanowiącym integralną część umowy – *Regulaminie kredytu hipotecznego udzielanego przez Polbank EFG* (zwanym dalej „Regulaminem") oraz zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami, opłatami, prowizjami i innymi kosztami w terminach spłaty określonych w umowie (§ 1 ust. 1 i 2 oraz § 2 ust. 2 umowy kredytu).

W § 2 ust. 5 umowy wskazano, że przedmiotem finansowania jest własność nieruchomości położonej w Murowanej Goślinie, , (§ 2 ust. 5 umowy kredytu).

Okres kredytowania wynosił 420 miesięcy (§ 2 ust. 3 umowy kredytu), a spłata kredytu następowała w równych ratach miesięcznych (§ 6 ust. 2 i 4 umowy kredytu).

Kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej, która na dzień sporządzenia umowy wynosiła 4,08000 % w stosunku rocznym, z zastrzeżeniem postanowień Regulaminu w zakresie ustalania wysokości oprocentowania. Zmienna stopa procentowa ustalana była jako suma stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) oraz stałej marży Banku w wysokości 1,20 punktów procentowych. Oprocentowanie kredytu ulegało zmianie w zależności od zmiany stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) (§ 3 ust. 1-3 umowy kredytu).

W § 7 umowy kredytu uregulowano zabezpieczenia spłaty kredytu wraz z odsetkami i innymi należnościami wynikającymi z umowy, w szczególności hipotekę kaucyjną do kwoty 717.600,00 zł ustanowioną na rzecz Banku, na kredytowanej nieruchomości.

Od zadłużenia przeterminowanego bank pobierał odsetki o charakterze zmiennym, które w dniu sporządzenia umowy wynosiły 16% w stosunku rocznym (§ 8 ust. 1 umowy kredytu).

Wypłata kredytu realizowana była w transzach (§ 5 ust. 1 umowy). Szczegółowe warunki wypłaty kredytu uregulowano w § 5 ust. 2-7 umowy kredytu.

Zgodnie z § 15 ust. 1 umowy, w zakresie nieuregulowanym umową zastosowanie miały postanowienia Regulaminu banku.

Wypłata kredytu następowała w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. W przypadku wypłaty kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata kredytu następowała w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. Saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone było w walucie obcej i obliczane według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, saldo zadłużenia z tytułu kredytu obliczane było według kursów stosowanych przy wypłacie poszczególnych transz. Aktualne saldo zadłużenia w walucie kredytu kredytobiorcy otrzymać mieli listownie na podstawie postanowień § 11 regulaminu kredytu (§ 7 ust. 4 Regulaminu).

Stosownie do § 11 ust. 1 Regulaminu kredytu, o wysokości pierwszej raty spłaty kredytu oraz terminach spłaty Bank informował kredytobiorców listownie w ciągu 14 dni od dnia uruchomienia kredytu, z zastrzeżeniem postanowień § 9 ust. 2.

Raty spłaty kredytu miały być pobierane ze wskazanego w treści pełnomocnictwa rachunku bankowego kredytobiorców, prowadzonego w złotych. W przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, raty kredytu podlegające spłacie wyrażone były w walucie obcej i w dniu wymagalności raty pobierane były z rachunku bankowego kredytobiorców, według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności spłaty kredytu. W przypadku, gdy dzień wymagalności raty kredytu przypadał na dzień wolny od pracy, stosowany był kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w banku na koniec ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu (§ 9 ust. 1 i 2 Regulaminu kredytu). Kredytobiorcy zobowiązani byli zapewnić środki na poczet spłaty raty najpóźniej w dniu roboczym poprzedzającym dzień wymagalności raty spłaty kredytu (§ 9 ust. 3 Regulaminu kredytu).

Zgodnie z definicją zawartą w § 2 pkt 12) Regulaminu kredytu, *Tabela* oznaczała tabelę kursów walut obcych obowiązującą w Banku.

W przypadku niedotrzymania przez kredytobiorców warunków udzielenia kredytu albo w razie utraty przez kredytobiorców zdolności kredytowej Bank mógł wypowiedzieć umowę w całości lub w części, z zachowaniem okresu wypowiedzenia w wysokości 30 dni, a w razie zagrożenia upadłością przedsiębiorcy – 7 dni. Za niedotrzymanie warunków udzielenia kredytu uznawana była w szczególności nieterminowa spłata kapitału kredytu, odsetek, prowizji i innych należności wynikających z umowy kredytu (§ 21 ust. 1-2 Regulaminu kredytu).

W przypadku postawienia kredytu indeksowanego do waluty obcej w stan wymagalności, Bank dokonywał zmiany waluty kredytu na złote według kursu sprzedaży zgodnie z aktualną tabelą obowiązującą w Banku w dniu realizacji zmiany waluty kredytu (§ 21 ust. 3 Regulaminu kredytu).

***Dowód:*** *umowa o kredyt hipoteczny z dnia 24 sierpnia 2007 r. – (k. 73-78, 196-198v), Regulamin kredytu hipotecznego udzielanego przez Polbank EFG (k. 85-93, 199-203);*

Obok umowy kredytowej, powód podpisał przygotowane przez Bank oświadczenia kredytobiorcy związane z zaciągnięciem kredytu zabezpieczonego hipoteką, w treści którego wskazano, że kredytobiorca:

1. został zapoznany przez pracownika Banku z kwestią ryzyka zmiany stopy procentowej;
2. jest świadomy ponoszenia ryzyka zmiany stopy procentowej w związku z umową kredytu, która ma wpływ na wysokość zobowiązania względem Banku wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu,

a także, że kredytobiorca:

1. został zapoznany przez pracownika Banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej;
2. będąc w pełni świadomym ryzyka kursowego, rezygnuje z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonuje wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej;

3. znane mu są postanowienia umowy o kredyt hipoteczny oraz *Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez Polbank EFG* w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej;
4. został poinformowany, że aktualna wysokość kursów waluty obcej dostępna jest w placówkach Banku;
5. jest świadomy, że:
    a. ponosi ryzyko kursowe związane z wahaniem kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt,
    b. ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem Banku wynikającego z umowy kredytu oraz na wysokość rat spłaty kredytu;
    c. kredyt zostanie wypłacony w złotych na zasadach opisanych w regulaminie kredytu,
    d. saldo zadłużenia kredytu wyrażone jest w walucie obcej,
    e. raty kredytu wyrażone są w walucie obcej i podlegają spłacie w złotych na zasadach opisanych w regulaminie kredytu.

Powyższe oświadczenia stanowiły gotowe wzorce, przedłożone jedynie powodowi do podpisu przez przedstawiciela Banku.

***Dowód:*** *oświadczenie kredytobiorcy związane z zaciągnięciem kredytu zabezpieczonego hipoteką (k. 204);*

Środki kredytowe na podstawie umowy z dnia 24 sierpnia 2008r. zostały uruchomione na rzecz kredytobiorców w trzech niżej wymienionych transzach i terminach:

- 31 sierpnia 2007 r. – 238.000 zł (125.809,03 CHF), kurs 1,00 CHF = 2,2558 zł;
- 27 maja 2008 r. – 60.000 zł (29.404,56 CHF), kurs 1,00 CHF = 2,0405 zł;
- 23 września 2008 r. – 15.000 zł (7.603,79 CHF), kurs 1,00 CHF = 1,9727 zł.

***Dowód:*** *zaświadczenie Raiffeisen Bank International AG (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce z dnia 15 maja 2023 r. (k. 95);*

W dniu 5 marca 2014 r. strony podpisały aneks nr 1 do umowy kredytu, sporządzony 21 lutego 2014 r. zgodnie z którym powodowie uprawnieni byli dokonywać spłaty kredytu w walucie CHF.

***Dowód:*** *aneks nr 1 z dnia 21 lutego 2014 r. – (k. 80-83, 205-206v);*

Powodowie w okresie od dnia zawarcia umowy, do dnia 29 września 2023 r. tytułem spłaty rat kapitałowo-odsetkowych i opłat okołokredytowych wpłacili na rzecz pozwanego kwotę 127.475,51 zł, oraz kwotę 51.118,79 CHF. Na wskazane kwoty składały się:

- 123.923,51 zł – tytułem spłaty rat kapitałowo-odsetkowych (od 28.09.2007-28.02.2014)
- 51.118,79 chf – tytułem spłaty rat kapitałowo-odsetkowych (od 31.03.2014-29.09.2023)
- 200 zł – tytułem prowizji za udzielenie kredytu,
- 2.752 zł – tytułem składki za ubezpieczenie nieruchomości,
- 200 zł – tytułem opłaty za kontrolę nieruchomości,
- 400 zł – tytułem opłaty za wydanie zaświadczenia.

Początkowo powodowie spłacali kredyt w złotówkach, następnie – po zawarciu aneksu nr 1, od 31 marca 2014 r. bezpośrednio w walucie indeksowania.

***Dowód:*** *zaświadczenie Raiffeisen Bank International AG (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce z dnia 15 maja 2023 r. (k. 95-109), historia transakcji z rachunku powoda – (k. 129-130);*

Powodowie zawarli przedmiotową umowę kredytu jako konsumenci. Powód legitymował się wówczas wykształceniem wyższym i był żołnierzem zawodowym, zatrudnionym w Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych w Poznaniu. Natomiast powódka Magdalena Rzepka posiadała wykształcenie średnie i była zatrudniona w kancelarii notarialnej w Poznaniu jako pracownik administracyjno-biurowy. Kredytowana nieruchomość służyła wyłącznie zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych powodów, tj. na zakupionej działce powodowie dokończyli budowę domu, który również wykończyli za środki uzyskane z kredytu. W kredytowanej nieruchomości nie wykonywano czynności związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, bowiem takowej powodowie nigdy nie prowadzili. Kredytobiorcy nigdy też swojego domu nie wynajmowali i zamieszkują w nim do dnia dzisiejszego.

Intencją powodów było zaciągnięcie kredytu na sfinansowanie kosztów zakupu działki budowlanej na której znajdowała się rozpoczęta budowa, oraz dokończenia jej i wykorzystywania dla zaspokojenia własnych potrzeb mieszkaniowych. Powód udał się do siedziby poprzednika prawnego pozwanego banku i tam rozmowy w sprawie kredytu prowadził z pracownikiem banku, z którego to rekomendacji przy wyborze produktu kredytowego korzystał.

W trakcie czynności z pracownikiem poprzednika prawnego pozwanego banku w okresie poprzedzającym zawarcie spornej umowy kredytu, powodowi przedstawiono symulację rat kredytu w której zaprezentowano porównanie wysokości raty kredytu w chf oraz w pln, gdzie ta wyrażona w chf była o około 20-30% niższa od tej wyrażonej w pln. Symulacja przedstawiała również porównanie dla dwóch różnych kursów waluty chf, ale różnica kursowa była niewielka, co wskazywało na stabilność tej waluty przez cały okres obowiązywania umowy kredytowej, przez co zaciągnięcie powiązanego z walutą CHF nie budziło obaw powoda. Zwłaszcza, że wcześniej spłacił kredyt w chf zaciągnięty na zakup samochodu, jednak wówczas nie było drastycznych zmian kursowych, co dodatkowo przekonywało powoda o atrakcyjności prezentowanej mu oferty.

Przedstawiciel banku właściwie nie omawiał z powodem ryzyka kursowego, nie sprawdzał czy takowe rozumie, a prezentowane mu informacje koncentrowały się na faworyzowaniu waluty CHF i argumentacji jej stabilności. Bank w żaden sposób nie zabezpieczył powodów przed ww. ryzykiem kursowym i nie zaoferował żadnych instrumentów w tym zakresie.

Powodowi nie udzielono również informacji na temat zasad tworzenia tabeli kursowej banku. Nie wyjaśniono jaki podmiot tworzy tę tabelę, na podstawie jakich parametrów, jak często podlega ona zmianom, oraz z czego wynika różnica między kursem kupna a sprzedaży w tabeli.

Kredytobiorcom nie wyjaśniono funkcji i roli waloryzacji, a w umowie brak było szczegółowego oznaczenia zasad ustalania kursów stosowanych przez bank, a wpływających

na saldo kredytu, oraz wysokość rat kapitałowo-odsetkowych. W konsekwencji mechanizm waloryzacji był dla powodów niejednoznaczny i niezrozumiały, a przedstawiciele banku nie wytłumaczyli im na jakich zasadach będzie przeliczana waluta PLN na CHF. Kredytobiorcy nie zdawali sobie sprawy z tego jaką rolę w ich kredycie będzie pełnił frank szwajcarski. Nikt także w trakcie procesu kredytowania tej roli im nie wyjaśnił. Kredytobiorcy nie mieli świadomości jaka będzie ostateczna wysokość comiesięcznych rat, a dowiadywali się o tym już po pobraniu przez bank środków z ich konta.

Pracownik banku koncentrował się na przedstawieniu oferty kredytu we frankach szwajcarskich, zapewniając jednocześnie powodów o stabilności franka szwajcarskiego, wskazując że ewentualne wahania kursowe mogą być minimalne, powód opierał się więc na przedstawionej symulacji, gdzie wahania nie były wyższe niż 20%, a gdyby miał świadomość, że jest inaczej nie zawarli by z żoną przedmiotowej umowy kredytu.

Kredytobiorcy nie mogli negocjować żadnych warunków umowy kredytu przed jej zawarciem, ani nie mieli wpływu na związane z przedmiotową umową, przygotowane przez Bank, dokumenty. Powodowie przed zawarciem umowy nie otrzymali jej wzoru by móc, przykładowo w domu spokojnie i rzetelnie zapoznać się z jej treścią przed jej podpisaniem. Powód poznał treść umowy kredytu bezpośrednio przed jej podpisaniem. Mimo, iż dokonał jej lektury, to w jego ocenie jej treść była w zasadzie nie do zmiany, ponieważ stanowiła gotowy – szablonowy wzorzec przedłożony mu do podpisu. Pracownik Banku nie analizował z powodem poszczególnych zapisów umowy, ani stanowiącego jej integralną część regulaminu, przez co nikt nie udzielił powodowi wyczerpujących informacji w przedmiocie zawieranej umowy. W szczególności nie przedstawił mu zasad działania mechanizmu indeksacji kwoty kredytu i rat kapitałowo-odsetkowych kredytu.

Kredytobiorcy nie mieli świadomości jaka będzie ostateczna wysokość rat i jaki będzie całkowity koszt kredytu, jak również nie mieli pojęcia według jakiego kursu będzie przeliczona transza kredytu w dniu wypłaty. Brak świadomości powodów wynikał z faktu, iż nikt ani na etapie oferowania kredytu, ani na etapie zawierania umowy, nie udzielił im informacji na temat zasad tworzenia tabeli kursowej banku, nie wyjaśniono im na podstawie jakich parametrów ona powstaje, jak często podlega ona zmianom, oraz z czego wynika różnica między kursem kupna a sprzedaży w tabeli.

Bank nie zabezpieczył strony przed ryzykiem kursowym i w żaden sposób go nie ograniczył, ani też nie zaoferował produktów zabezpieczających przed tym ryzykiem.

Zawierając umowę kredytu z dnia 24 sierpnia 2007 r. powodowie działali w zaufaniu do Banku jako instytucji zaufania publicznego.

***Dowód:*** *zeznania powodów– (k. 271-273, 273-274), wniosek o kredyt hipoteczny z dnia 16 lipca 2007 r. – (k. 192-193v);*

Powodowie mając świadomość co do prezentowanego stanowiska banku w sprawach podmiotowo tożsamych co niniejsza, nie podjęli przedsądowej próby polubownego rozwiązania sporu z pozwanym bankiem.

***Dowód:*** *oświadczenie pełnomocnika powodów złożone w treści uzasadnienia pozwu – (k. 25);*

Powodowie mają świadomość konsekwencji wynikających ze stwierdzenia nieważności umowy kredytu i konsekwentnie na etapie całego postępowania, aż do zamknięcia rozprawy podtrzymywali żądanie ustalenia jej nieważności.

***Dowód:*** *pisemne oświadczenia powodów– (k. 120, 121), oświadczenie powodów złożone na rozprawie 15 listopada 2024r. – (k. 271, 273).*

**Powyższy stan faktyczny** Sąd ustalił na podstawie: zgromadzonych w aktach sprawy dokumentów urzędowych i prywatnych, które zostały wskazane w treści uzasadnienia, a których to wiarygodność nie była kwestionowana przez strony, a Sąd nie znalazł również podstaw, aby czynić to z urzędu. Nadto postawą ustaleń sądu były też fakty notoryjne. Pozostałe dokumenty znajdujące się w aktach sprawy takie jak m.in. zarządzenia dyrektora banku, czy też regulamin kredytu z daty późniejszej niż zawarcie umowy kredytu przez powodów, zanonimizowane zeznania świadka z innej sprawy, czy też uchwały NBP nie zostały wzięte pod uwagę przy ustalaniu stanu faktycznego z uwagi na ich nieistotność dla rozstrzygnięcia sprawy. Dotyczyły one bowiem innych okoliczności niż związane z przedmiotową dla sprawy umową, stanowiły źródło informacji ogólnych o zasadach funkcjonowania kredytów indeksowanych, bądź wyrażały ogólne opinie dotyczące zgodności z prawem takiego rodzaju umów. Natomiast zeznania świadka złożone w innym postępowaniu, nie mogą stanowić jakby uniwersalnego źródła dowodowego, bowiem każda sprawa mimo iż przedmiotowa o podobna, tak jednak charakteryzuje się odmiennym stanem faktycznym ustalanym indywidualnie. Sąd nie znalazł podstaw, aby czynić na podstawie tych dokumentów konkretne ustalenia faktyczne, stanowiące źródło roszczenia powodów i wymagające odzwierciedlenia w uzasadnieniu wyroku.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd wziął pod uwagę także przepisy art. 229 k.p.c. i 230 k.p.c. W granicach dyspozycji tych przepisów Sąd uwzględnił te okoliczności zgłoszone przez strony, które pozostawały bezsporne między nimi.

Zeznania powodów (k. 271-274), zasługiwały w całości na wiarę, albowiem były spontaniczne, logiczne i wewnętrznie spójne, a nadto korespondowały z zebranymi w sprawie dokumentami. Przedstawiane przez nich relacje były też prawdopodobne w świetle zasad doświadczenia życiowego. W ocenie Sądu powodowie zeznawali w sposób obiektywny. Przede wszystkim na podstawie zeznań powoda możliwym było w szczególności ustalenie, iż strona powodowa nie miała żadnego wpływu na treść zawieranej z pozwanym umowy, w tym zwłaszcza na brzmienie klauzul wprowadzających mechanizm indeksacji walutowej. Relacja powoda pozwoliła na ustalenie, iż zasady działania zastosowanego w umowie kredytu mechanizmu indeksacji nie zostały zarówno jemu jaki i jego żonie wyjaśnione, a kwestię wahań kursu franka szwajcarskiego zmarginalizowano. Zeznania powódki w istocie ograniczały się do potwierdzenia wersji przedstawionej przez powoda, bowiem starając się o kredyt i zawierając umowę, działał on także w jej imieniu, a to w oparciu o notarialne pełnomocnictwo jakiego mu udzieliła. W konsekwencji powyższego, brak było podstaw, aby zakwestionować te zeznania w jakimkolwiek zakresie.

Na rozprawie w dniu 15 listopada 2024 r., działając na podstawie art. $235^2$ § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. Sąd oddalił wywiedziony przez powodów wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego. W ocenie Sądu dowód ten byłby w realiach niniejszej sprawy dowodem

nieistotnym z uwagi na uwzględnienie przez Sąd najdalej idącego zarzutu powodów – dotyczącego nieważności umowy kredytu, jak również wykazanie dokonanych przez nich wpłat, co uczynili przedkładając do akt m.in. dokumenty przygotowane przez pozwany bank. Wobec powyższego, należało uznać że dowód ten zmierzałby do nieuzasadnionego przedłużania postępowania i finalnie pozostawał w sprzeczności z zasadą ekonomiki procesowej.

**Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającym zakresie.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do żądania ustalenie nieistnienia pomiędzy stronami stosunku prawnego wynikającego z umowy o kredyt hipoteczny z dnia 24 sierpnia 2007 r. (zawartej 27 sierpnia), należy wskazać, że zgodnie z art. 189 k.p.c., powodowie mogą żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. W literaturze wskazuje się, że interes prawny zachodzi, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości [vide: P. Telenga (w:) A. Jakubecki (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany, Tom I, Lex/el. 2019, uwaga 2 do art. 189]. Interes prawny musi istnieć obiektywnie, a ciężar jego wykazania spoczywa na powodzie (art. 6 k.c.).

Co do zasady powództwo o ustalenie jest niedopuszczalne, gdy istnieje możliwość wytoczenia powództwa o świadczenie (vide: A. Zieliński, K. Flaga-Gieruszyńska (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Warszawa 2019, komentarz do art. 189, uwaga 4, a także orzeczenie SN z dnia 19 października 1959 roku, sygn. akt 4 CR 537/58, NP 1960, nr 9, s. 1229; wyrok SN z dnia 20 października 1970 roku, sygn. akt II CR 190/70; wyrok SN z dnia 11 września 1953 roku, sygn. akt I C 581/53, OSNCK 1954, Nr 3, poz. 65; wyrok SN z dnia 2 czerwca 2006 roku, sygn. akt I PK 250/05, orzeczenie SN z 9.8.1960 r., I CR 642/59, OSNCK 1961, Nr 4, poz. 110). Jednocześnie jednak w literaturze podkreśla się, że powyższa reguła nie powinna być pojmowana rygorystycznie i należy kierować się względami celowości i ekonomii procesowej, zwłaszcza gdy spór dotyczy samej tylko zasady (vide: P. Telenga, op. cit., uwaga 2 do art. 189). W najnowszym orzecznictwie akcentuje się, że zastosowanie art. 189 k.p.c. pomimo istnienia dalej idącego roszczenia jest możliwe, jeżeli wyrok wydany w sprawie o to dalej idące roszczenie nie usunie niepewności w zakresie wszelkich skutków prawnych, jakie wynikają lub mogą wyniknąć w przyszłości ze stosunku prawnego, którego istnienie zostało zakwestionowane (por. postanowienie SN z 28.5.2020 r., I CSK 491/19). W takim wypadku tylko powództwo o ustalenie stosunku prawnego może w sposób definitywny rozstrzygnąć niepewną sytuację prawną powoda i zapobiec także na przyszłość możliwym sporom, a tym samym w sposób pełny zaspokoić jego interes prawny (vide: wyrok SN z 2 lutego 2015 r., V CSK 640/14).

Powodowie wykazali interes prawny w ustaleniu nieważności umowy kredytu. Kredytobiorcy wystąpili wprawdzie z dalej idącym żądaniem zapłaty, niemniej jednak dotyczy ono jedynie dotychczas uiszczonych na rzecz banku świadczeń. Między stronami

istnieje spór co do ważności umowy kredytu, która nakłada na powodów obowiązek świadczenia zapłaty rat kapitałowo-odsetkowych aż do 2042 r. Ustalenie nieważności łączącej strony umowy będzie mieć konsekwencje dla określenia sytuacji prawnej powodów na przyszłość i zapobiegnie ewentualnym dalszym sporom na tym tle. Rozstrzygnięcie w przedmiocie ważności umowy kredytu będzie kluczowe dla ustalenia obowiązku świadczenia powodów w przyszłości. Ponadto za istnieniem interesu prawnego przemawia także kwestia zabezpieczeń w postaci hipoteki ustanowionej na należącej do powodów nieruchomości. Stwierdzenie nieważności umowy pozwoli na usunięcie zabezpieczeń kredytu i wykreślenie przedmiotowej hipoteki.

W ocenie Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę twierdzenia powodów dotyczące nieważności umowy kredytu były zasadne.

Strony zawarły umowę kredytu uregulowaną w prawie bankowym. Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe z dnia 29 sierpnia 1997 r. (tj. Dz.U. 2002.72.665 ze zm., zwanej dalej „Prawem bankowym"), w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia przedmiotowych umów, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W myśl art. 69 ust. 2 tej ustawy, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Umowa kredytu jest umową nazwaną, dwustronnie zobowiązującą, a jeżeli przewiduje obowiązek zapłacenia bankowi odsetek i prowizji – także odpłatną. Obowiązkiem banku jest oddanie do dyspozycji kredytobiorcy określonej kwoty kredytu. Kredytobiorcę obciąża obowiązek zwrotu kwoty kredytu oraz zapłacenia odsetek i prowizji, o ile zostały przewidziane w umowie. Przedmiotem kredytu musi być określona kwota pieniężna. W umowie powinny być precyzyjnie określone zasady spłaty kredytu.

Powodowie zawarli umowę kredytu w kwocie 358.800 zł indeksowanego do waluty obcej CHF. Wypłata kredytu następowała w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach stosowany był kurs nie niższy niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty poszczególnych transz. Saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone było w walucie obcej i obliczane było według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, saldo zadłużenia z tytułu kredytu obliczane było według kursów stosowanych przy wypłacie poszczególnych transz. Kolejne postanowienia przewidywały z kolei, że raty kredytu podlegające spłacie wyrażone były w walucie obcej i w dniu wymagalności raty pobierane były z rachunku bankowego kredytobiorców, według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą

obowiązującą w Banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności spłaty kredytu. Zawarta przez strony umowa kredytu z dnia 24 sierpnia 2007 r. (zawarta 27 sierpnia 2007 r.) nie określała zatem wprost kwoty, jaką kredytobiorcy (powodowie) winni zwrócić bankowi. Umowa kredytu przewidywała jedynie, iż kwota ta zostanie ustalona w przyszłości, na skutek określonych działań arytmetycznych, przy wykorzystaniu zmiennej w postaci kursu walut (tj. na skutek zastosowania mechanizmu indeksacji walutowej).

Z uwagi na fakt, że walutą, w której określono wysokość kapitału oraz walutą, w której kredyt wypłacono, i w której miał on być przez powodów spłacany był złoty, strony łączyła w rzeczywistości umowa kredytu złotowego. Udzielony przez poprzednika prawnego pozwanego kredyt nie może więc zostać potraktowany jako kredyt walutowy. Przeliczenie kwoty kredytu wyrażonej w PLN na CHF (indeksacja) służyło jedynie określeniu wysokości rat kapitałowo-odsetkowych w CHF, które następnie dla celów spłaty były przeliczane na PLN według kursu sprzedaży wyżej wymienionej waluty w dniu spłaty (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 6 lipca 2020 r., sygn. akt V ACa 52/20).

W chwili zawarcia przedmiotowej umowy kredytu Prawo bankowe nie przewidywało możliwości udzielania kredytów denominowanych i indeksowanych. Na podstawie ustawy o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw z dnia 29 lipca 2011 r. (Dz.U. Nr 165, poz. 984), z dniem 26 sierpnia 2011 r. dodano do art. 69 ust. 2 pkt 4a, zgodnie z którym w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu, oraz ust. 3, w świetle którego w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie. W tym przypadku w umowie o kredyt określa się także zasady otwarcia i prowadzenia rachunku służącego do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę kredytu oraz zasady dokonywania spłaty za pośrednictwem tego rachunku. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 19 marca 2015 roku (sygn. akt IV CSK 362/14), dokonany przez ustawodawcę zabieg miał na celu utrzymanie funkcjonujących na runku kredytów denominowanych według nowych zasad. Wprowadzono narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia. Należy dodać, iż zgodnie z art. 4 wyżej wskazanej nowelizacji prawa bankowego, w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b ustawy, o której mowa w art. 1, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki.

W ocenie Sądu wady zastosowanej w kwestionowanej umowie konstrukcji indeksacji finalnie doprowadziły do nieważności umowy kredytu.

Do tej pory w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmowano, że postanowienia przewidujące przeliczenie oddawanej do dyspozycji kwoty kredytu oraz spłacanych rat na inną walutę nie określają głównych świadczeń stron w rozumieniu art. $385^1$ § 1 zd. 2 k.c., lecz kształtują jedynie dodatkowy mechanizm indeksacyjny (waloryzacyjny) tych świadczeń (odnośnie konstrukcji i dopuszczalności umowy kredytu indeksowanego patrz m.in.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 roku, sygn. akt I CSK 1049/14, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2015 roku, sygn. akt IV CSK 362/14). Jednakże dokonana została weryfikacja dotychczasowego stanowiska, albowiem Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 11 grudnia 2019 r. wskazał, że „za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu "głównego przedmiotu umowy" w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. Za takie uznawane są m.in. postanowienia (określane niekiedy jako "klauzule ryzyka walutowego"), które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy-konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu”. Tym samym sąd podzielił stanowisko Sądu Najwyższego, że „zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy. W konsekwencji w ten sposób należy też ocenić postanowienie (część postanowienia) stanowiące część mechanizmu indeksacyjnego, określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia walutowego (vide: wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2019 roku, sygn. akt V CSK 382/18, z dnia 4 kwietnia 2019 roku, sygn. akt III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, i z dnia 9 maja 2019 roku, sygn. akt I CSK 242/18, nie publ.).

Zawarta przez strony umowa kredytu hipotecznego była wadliwa z powodu narzuconego przez Bank sposobu ustalania wysokości rat kapitałowo-odsetkowych (a w konsekwencji również odsetkowych), stanowiących główne świadczenie powodów jako zobowiązanych z tytułu umowy. Kluczowym dla wyliczenia wysokości zobowiązania powodów było odwołanie się do kursów franka szwajcarskiego, podczas gdy ani umowa kredytu z dnia 28 lipca 2008 r. (k. 29-31) ani stanowiący jej integralną część wzorzec umowny – *Regulamin kredytu hipotecznego udzielanego przez Polbank EFG* (k. 85-93) nie określały zasad ustalania kursów CHF w sposób prawidłowy. Pozostaje bowiem w sprzeczności z naturą stosunku zobowiązaniowego i nie jest dopuszczalne przyznanie jednej tylko ze stron (tutaj – Bankowi) możliwości zmiany warunków umowy (vide: uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 1991 r., sygn. akt III CZP 15/91, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2014 r., sygn. akt IV CSK 597/13). Nie mieści się w granicach swobody umów umowa, w której jedna ze stron może dowolnie wpływać na zakres własnego zobowiązania (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 października 2017 r., sygn. akt VI ACa 726/16).

Znamiennym jest, iż żadne z postanowień przedmiotowej umowy oraz wyżej wymienionego wzorca nie wyjaśniało pojęcia *Tabeli o*bowiązującej w Banku. W konsekwencji zawierający umowę kredytu z 24 sierpnia 2007 r. powodowie pozbawieni zostali możliwości poznania, na jakiej podstawie, w oparciu o jakie kryteria ustalane są, a następnie publikowane w tejże tabeli kursy kupna i sprzedaży waluty obcej (CHF). Takie

ukształtowanie stosunku zobowiązaniowego naruszało jego istotę poprzez wprowadzenie elementu nadrzędności banku i podporządkowania kredytobiorców (powodów) wobec braku odwołania do jakichkolwiek obiektywnych kryteriów, zakreślających granice swobody Banku. Zawarta w dniu 28 lipca 2008 r. umowa pozostawiała bowiem Bankowi w istocie pełną swobodę w określeniu kwoty podlegającej zwrotowi pozostając w sprzeczności z art. $353^1$ k.c.

W kwestionowanej umowie występują klauzule abuzywne, które skutkują jej nieważnością.

Ochronie konsumenta służą regulacje art. $385^1$ k.c., art. $385^2$ k.c. oraz art. $385^3$ k.c., dotyczące klauzul niedozwolonych w umowach zawieranych z udziałem konsumentów i sądowej kontroli takich umów. Wprowadzenie tych przepisów do polskiego systemu prawnego stanowiło implementację dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich i miały na celu wzmocnienie poziomu ochrony konsumenta jako zazwyczaj słabszej strony stosunku prawnego, którego drugą stroną jest przedsiębiorca. Należy przy tym jednak zauważyć, iż jak wskazano w preambule powyższej dyrektywy: „Państwa Członkowskie w poszanowaniu postanowień Traktatu powinny mieć możliwość zapewnienia konsumentom wyższego poziomu bezpieczeństwa poprzez wprowadzenie przepisów prawa krajowego bardziej rygorystycznych niż przewidziane w niniejszej dyrektywie".

Zgodnie z art. $385^1$ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Jak słusznie wskazuje się w literaturze, ochrona konsumenta przed klauzulami abuzywnymi zawartymi w umowach i wzorcach umownych jest skuteczna z mocy samego prawa. Sąd, rozpoznając sprawę między konsumentem a przedsiębiorcą, może dokonywać ustaleń w tym przedmiocie także z urzędu [A. Kidyba (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część szczególna, wyd. II*, Warszawa 2014, komentarz do art. $385^1$, uwaga 13]. W myśl dominującego stanowiska doktryny, które pozostaje w zgodzie z prawem unijnym, brak związania konsumenta niedozwolonym postanowieniem oznacza, że nie wywołuje ono skutków od samego początku *ex lege*, a sąd winien wziąć to pod uwagę z urzędu. Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone, dokonywać należy według stanu z chwili zawarcia umowy (vide: uchwała (7) SN z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17). Sąd krajowy obowiązany jest badać abuzywność postanowień umownych z urzędu, a w przypadku gdy uzna dany warunek za nieuczciwy, nie stosuje go, chyba że konsument się temu sprzeciwi (vide: wyrok TSUE z dnia 4 czerwca 2009 r. w sprawie Pannon GSM Zrt. Vs Erzsébet Sustikné Győrfi, sygn. akt C-243/08).

W art. $385^1$ § 1 k.c. sformułowano przesłanki uznania postanowień umownych za abuzywne, którymi są: konsumencki charakter umowy (umowa została zawarta z konsumentem), kształtowanie praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażące naruszenie interesów konsumenta przez te postanowienia. Jednocześnie przepis ten wskazuje na dwie sytuacje, w których określone postanowienia nie

mogą zostać uznane za niedozwolone – jeżeli zostały one indywidualnie uzgodnione z konsumentem bądź określają główne świadczenia stron i sformułowane są w sposób jednoznaczny.

Wbrew podnoszonym twierdzeniom pozwanego (czynionym „z dalece posuniętej ostrożności procesowej), powodowie bezsprzecznie, jako strona umowy kredytu posiadali status konsumenta w rozumieniu art. $22^1$ k.c. Zawarli bowiem przedmiotową umowę w celu zaspokojenia własnych potrzeb mieszkaniowych, bez związku z działalnością gospodarczą, bowiem takowej nigdy nie prowadzili (powód był żołnierzem zawodowym, powódka pracownikiem biurowym). Z kolei Bank miał status przedsiębiorcy.

Za nieuzgodnione indywidualnie ustawa uznaje te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu – w szczególności chodzi o postanowienia umowy przejęte z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. $385^1$ § 3 k.c.). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje (art. $385^1$ § 4 k.c.). Wzorce umowne to klauzule opracowane przed zawarciem umowy i wprowadzane do stosunku prawnego przez jedną ze stron w ten sposób, że druga strona nie ma wpływu na ich treść (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 29 listopada 2011 r., sygn. akt V ACa 546/11).

W okolicznościach niniejszej sprawy powodowie nie mieli wpływu na treść kwestionowanych postanowień umownych oraz na treść postanowień zawartych we wzorcu umownym. Powodowie nie negocjowali żadnego z zapisów umowy. Powód podpisał umowę przygotowaną na gotowym druku przez Bank, przedłożoną przez pracownika Banku. Nie został poinformowany o sposobie ustalania kursów CHF przez Bank, ani o sposobie przeliczania rat wyliczonych w walucie CHF na walutę spłaty, czyli na złotówki. Postanowienia umowy były ujęte we wzorcu zaproponowanym przez Bank, który nie podlegał negocjacjom. W orzecznictwie wyrażono pogląd, zgodnie z którym nawet jeżeli konsument znał i rozumiał treść danego postanowienia oraz zgodził się na wprowadzenie go do umowy, można je uznać za nieuzgodnione indywidualnie, jeżeli treści tego postanowienia nie sformułowano w toku negocjacji z konsumentem (vide: wyrok SA w Białymstoku z 30 sierpnia 2018 r., I ACa 316/18).

Powodowie wskazali na występowanie w treści umowy kredytu niedozwolonych postanowień umownych, dotyczących sposobu przeliczania kwoty kredytu indeksowanego kursem CHF na złotówki oraz sposobu przeliczania wysokości poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych wyrażonych w CHF na złotówki.

W aktualnym orzecznictwie przyjmuje się, że za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu "głównego przedmiotu umowy" w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. Za takie uznawane są m.in. postanowienia (określane niekiedy jako "klauzule ryzyka walutowego"), które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy-konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu (vide: orzeczenie SN z 11.12.2019 r. V CSK 382/18). Aktualnie dominuje stanowisko, zgodnie z którym zastrzeżone w umowie klauzule waloryzacyjne określają główne świadczenie kredytobiorcy, a w konsekwencji w ten sposób należy też ocenić postanowienia umowne stanowiące część

mechanizmu indeksacyjnego, określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia walutowego (vide: wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2019 r., sygn. akt V CSK 382/18, z dnia 4 kwietnia 2019 r., sygn. akt III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, i z dnia 9 maja 2019 roku, sygn. akt I CSK 242/18, nie publ.). Jednocześnie, jak trafnie wskazał TSUE w wyroku z dnia 20 września 2017 r., wydanym w sprawie C-181/11611, a także w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r., wydanym w sprawie C-26/1312, poprzez umowę kredytową kredytodawca zobowiązuje się głównie udostępnić kredytobiorcy określoną kwotę pieniężną, zaś kredytobiorca – głównie spłacać tę sumę w przewidzianych terminach, zasadniczo z odsetkami. Świadczenia na podstawowe tej umowy odnoszą się zatem do kwoty pieniężnej, która musi być określona w stosunku do waluty wypłaty i określonej spłaty. Okoliczność, że kredyt musi zostać spłacony w określonej walucie nie ma związku z posiłkowym sposobem płatności, lecz związana jest z samym charakterem zobowiązania dłużnika, przez co stanowi podstawowy element umowy kredytowej.

W związku z powyższym, należało uznać, iż klauzule waloryzacyjne zawarte w kwestionowanej umowie kredytu określają podstawowe świadczenia stron. Zastosowanie mechanizmu waloryzacji tworzy skutek w postaci wyliczenia wysokości podlegającego spłacie, w nieznanej wcześniej wysokości, kapitału. Rezultat przeliczeń odnosi również swój skutek względem odsetek od kapitału kredytu, albowiem te naliczane są od kwoty kapitału, wyrażonej w CHF. Zakwestionowane klauzule nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, a w konsekwencji podlegają one badaniu pod kątem abuzywności stosownie do art. $385^1$ § 1 zd. 2 k.c. Nie spełniają wymogu jednoznaczności zapisy umowy i regulaminu kredytu, z których nie wynikają kwoty obciążających kredytobiorcę rat. Kwoty te były ustalane na dzień poprzedzający ich spłatę. Ani umowa kredytu z dnia 11 kwietnia 2008 r. ani również znajdujący do niej zastosowanie Regulamin kredytu nie precyzują w jaki sposób Bank ustala kursy kupna i sprzedaży waluty CHF. W chwili zawarcia przedmiotowej umowy zarówno powód jak i działający w imieniu i na rzecz Banku pracownik nie znali konkretnych wartości, które miały się pojawić w dniach wyliczania poszczególnych rat kredytu. Ponadto okoliczności zawarcia przedmiotowej umowy świadczą o abuzywności kwestionowanych zapisów (art. $385^2$ k.c.). Pracownik Banku nie tłumaczył powodowi szczegółowych zasad działania przewidzianego w umowie mechanizmu waloryzacji (indeksacji) świadczeń. Nie przekazał również powodowi odpowiedniej wiedzy w zakresie faktycznego ryzyka wiążącego się ze wzrostem kursu franka szwajcarskiego w okresie obowiązywania umowy. Zawierając przedmiotową umowę kredytu powodowie nie mieli świadomości, że wysokość spłacanych przez nich rat kapitałowo-odsetkowych może ulec tak istotnej zmianie w zależności od wartości przedstawianych w aktualnej tabeli kursowej Banku. Z okoliczności sprawy wynika, iż gdyby byli tego świadomi, nie zawarliby z Bankiem umowy tej treści. Wybierając ofertę kredytową poprzednika prawnego pozwanego powód kierował się jedynie koniecznością uzyskania środków finansowych potrzebnych jemu i jego żonie celem zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych rodziny. W ocenie Sądu nie zmienia tego fakt podpisania przez powodów oświadczenia kredytobiorców związanego z zaciągnięciem kredytu zabezpieczonego hipoteką, w treści którego wskazano, że kredytobiorcy zostali zapoznani przez pracownika Banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej, oraz że

będąc w pełni świadomi ryzyka kursowego, rezygnują z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonują wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej. Oświadczenia te stanowią bowiem w swej istocie jeden z elementów gotowego formularza umowy przygotowanego przez Bank. Dokumenty te nie zawierają informacji w przedmiocie wysokości wzrostu kursu w stosunku do kursu z chwili zawarcia umowy. Jednocześnie z materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy wynika, że ryzyko kursowe nie zostało należycie omówione przed podpisaniem umowy kredytu. Jedynie ubocznie wskazać należy, iż oświadczenie to ma także w istocie pozorny charakter. W okolicznościach niniejszej sprawy nie miała bowiem miejsca rezygnacja powodów z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych, w rzeczywistości zaproponowany powodom przez pracownika Banku kredyt indeksowany kursem waluty obcej, tj. CHF, był przedstawiony wyłącznie w świetle płynących z niego korzyści, a ryzyko z nim związane było zupełnie marginalizowane przez pracownika banku, który przedstawiał ofertę powodowi.

Zawarte w umowie kredytu klauzule waloryzacyjne kształtowały prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszały ich interesy. W orzecznictwie wskazuje się, że istotą dobrych obyczajów jest szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka, który w stosunkach z konsumentami powinien wyrażać się rzetelnym informowaniem ich o uprawnieniach wynikających z umowy, a także nie wykorzystywaniem uprzywilejowanej pozycji profesjonalisty przy zawieraniu umowy i jej realizacji. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można więc uznać działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, bądź wywołania błędnego przekonania u konsumenta, przy wykorzystaniu jego niewiedzy lub naiwności (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 9 maja 2013 roku, sygn. akt VI ACa 1433/12).

W doktrynie wskazuje się, że dobre obyczaje to normy postępowania polecające nienadużywanie w stosunku do słabszego uczestnika obrotu posiadanej przewagi ekonomicznej. Przez pojęcie dobrych obyczajów rozumie się pewien powtarzalny wzorzec zachowań, aprobowany przez daną społeczność lub grupę. Ich treści kształtowane są przez ludzkie postawy uwarunkowane zarówno przyjmowanymi wartościami moralnymi, jak i celami ekonomicznymi. Jako sprzeczne z dobrymi obyczajami podaje się przykładowo: działania wykorzystujące niewiedzę, naiwność czy brak doświadczenia konsumenta, podeszły wiek, zmierzające do dezinformacji, wywołujące błędne przekonanie konsumenta. Chodzi więc o działania określane jako nieuczciwe, nierzetelne, niefachowe, nadużywające zasadę zaufania i lojalności stron kontraktu i odbiegające na niekorzyść konsumenta od przyjętych standardów postępowania. Przeważnie jednak Sąd Najwyższy odwołuje się do formuły, zgodnie z którą przez działanie wbrew dobrym obyczajom należy rozumieć wprowadzenie do wzorca klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron. Znacząca nierównowaga kontraktowa na niekorzyść konsumenta pozostaje sprzeczna z dobrymi obyczajami – wymaganiami dobrej wiary (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 125/15, OSNC-ZD 2017, nr A, poz. 9). Właśnie brak równowagi kontraktowej jest najczęściej wskazywanym przejawem naruszenia dobrych obyczajów drogą zastosowania określonych klauzul umownych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r., sygn. akt I CK 832/04, Prawo Bankowe, 2006, nr 3, s. 8).

Rażące naruszenie interesów konsumenta polega na nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na jego niekorzyść. Obydwa te kryteria – sprzeczność z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesów konsumenta – powinny być spełnione łącznie (vide: powołany już wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2004 r., sygn. akt I CK 635/03 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r., sygn. akt I CK 832/04, niepubl.).

Naruszenie interesów konsumenta, aby było rażące, musi być doniosłe. Ocena, czy dane postanowienie wzorca umowy, kształtując prawa i obowiązki konsumenta, „rażąco" narusza jego interesy uzależniona jest od tego, czy wynikająca z tego postanowienia nierównowaga praw i obowiązków stron (nierównowaga kontraktowa) na niekorzyść konsumenta jest istotna, znacząca. Znacząca nierównowaga kontraktowa na niekorzyść konsumenta pozostaje sprzeczna z dobrymi obyczajami, gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy i słuszny oraz uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem tej nierównowagi (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 125/15). Interesy konsumenta należy rozumieć szeroko i zaliczyć tu można, między innymi, dyskomfort konsumenta spowodowany takimi okolicznościami jak strata czasu, naruszenie prywatności, niedogodności organizacyjne, wprowadzenie w błąd oraz inne uciążliwości, jakie mogłyby powstać na skutek wprowadzenia do zawartej umowy ocenianego postanowienia. Przy określaniu stopnia naruszenia interesów konsumenta należy stosować nie tylko kryteria obiektywne (np. wielkość poniesionych czy grożących strat), lecz również względy subiektywne związane bądź to z przedsiębiorcą (np. renomowana firma), bądź to z konsumentem (np. seniorzy, dzieci). Konieczne jest zbadanie, jaki jest zakres grożących potencjalnemu konsumentowi strat lub niedogodności.

Przeprowadzone przez Sąd postępowanie dowodowe pozwoliło na ustalenie, że klauzule waloryzacyjne zakwestionowane przez powodów kształtują relację banku z konsumentem w sposób dalece nieprawidłowy, albowiem prowadzą do zaburzenia elementarnej równowagi pomiędzy stronami umowy kredytowej. Bezpośredni i kluczowy wpływ na wysokość salda zadłużenia z tytułu kredytu, jak i także wysokość każdej z rat kapitałowo-odsetkowych ma sposób tworzenia wewnętrznych tabel kursowych banku. Należy podkreślić, iż w przedmiotowej sprawie dobrym obyczajem było to, aby poprzednik prawny pozwanego dał powodom swoistą pewność i zagwarantował im przejrzystość łączącego strony stosunku prawnego. Umowy kredytowe indeksowane do waluty obcej (jak i znajdujące do nich zastosowanie wzorce umów) winny być dla konsumentów (klientów banków) w pełni klarowne i zrozumiałe. W ocenie Sądu powodowie powinni mieć jasność co do jakich świadczeń są zobowiązani i w jaki sposób będzie kształtowało się ich zadłużenie. Powodowie winni móc w sposób bezproblemowy wyliczyć wysokość kolejnych rat kapitałowo-odsetkowych, a także mieć pełną świadomość co do salda zadłużenia. Za niedopuszczalne należy więc uznać stworzenie szczegółowych paragrafów w umowie kredytu oraz stanowiącym jej integralną część wzorcu umowy, objaśniających poszczególne aspekty jej funkcjonowania, w tym odnoszących się do mechanizmu waloryzacji świadczeń stron, przy jednoczesnym braku zwięzłego i zrozumiałego dla przeciętnego człowieka

przedstawienia techniki waloryzacji i zasad tworzenia wewnętrznych tabel kursowych banku. W takiej sytuacji bezsprzecznie pozwany Bank był wyłącznie władnym w zakresie ustalania wysokości kursów walut wskazanych w jego tabeli kursowej.

Dalej wskazać należy również, iż żadne z wyżej wymienionych postanowień umowy kredytu, ani Regulaminu kredytu, nie precyzowało sposobu ustalania kursu kupna i kursu sprzedaży walut obcych obowiązującego w wewnętrznej tabeli kursów banku. Zawarte w umowie klauzule określały wyłącznie sam mechanizm postępowania, przewidując, że wypłata kredytu następować będzie w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu, a także, że raty spłaty kredytu oraz inne należności związane z kredytem będą pobierane ze wskazanego w umowie rachunku bankowego kredytobiorców, prowadzonego w złotych, i wskazanego w treści pełnomocnictwa, stanowiącego załącznik do umowy kredytu.

Niesprecyzowanie w umowie kredytu sposobu ustalania kursu franka szwajcarskiego przekłada się na dowolność banku w doborze kryteriów ustalania tego kursu. O faktycznym kształcie wewnętrznej tabeli kursów walut obcych decydował bowiem, w sposób arbitralny, wyłącznie Bank. Powodowie jako konsumenci nie mieli ani wiedzy, ani możliwości wywarcia jakiegokolwiek wpływu na ustalenie kursu kupna i sprzedaży CHF, a sytuacja taka prowadziła do zaburzenia jakiejkolwiek równowagi stron umowy kredytu.

W sytuacji podniesienia przez powodów zarzutu nieważności umowy kredytu i niedozwolonego charakteru zawartych w jej treści postanowień przeliczeniowych, pozwany Bank nie sprostał również ciążącemu na nim obowiązkowi wykazania, iż przedstawił kredytobiorcom w sposób pełny i rzetelny informacje w przedmiocie faktycznego ryzyka wiążącego się z tak skonstruowanym kredytem powiązanym z walutą obcą, a w szczególności, że przedstawił powodom symulację zmian kursu waluty obcej (franka szwajcarskiego) w okresie obowiązywania umowy. Zauważyć bowiem należy, iż konsument musi być poinformowany o tym, że podpisując umowę kredytu indeksowanego kursem waluty obcej ponosi znaczne ryzyko kursowe, przy czym bank winien przedstawić możliwe ewentualne wahania kursów wymiany i ich wpływ na sposób wykonywania umowy przez kredytobiorcę, albowiem wiedza w tym przedmiocie nie jest wiedzą powszechną. To na banku jako profesjonaliście (art. 355 § 2 k.c.) spoczywa obowiązek udzielenia kredytobiorcy stosownych informacji i pouczeń. Jak wskazał Sąd Najwyższy, nie jest wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca oraz odebranie od kredytobiorcy oświadczenia, zawartego we wniosku o udzielenie kredytu, o standardowej treści, że został poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjął do wiadomości i akceptuje to ryzyko. Przedkontraktowy obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r., sygn. akt II CSK 483/18). Powód nie został poinformowany przez pracownika banku, że kurs CHF może ulec w przyszłości tak istotnym zmianom, że spłata kredytu może okazać się niemożliwa ekonomicznie do udźwignięcia.

Powyższe prowadzi do wniosku, iż powodowie zostali w całości obciążeni ryzykiem kursowym, a ich interesy w tym zakresie nie zostały w żaden sposób zabezpieczone.

Za uznaniem za klauzulę niedozwoloną postanowienia wprowadzającego mechanizm przeliczania walut według kursów określonych przez bank w tabeli kursów przemawia nadto, wydany wprawdzie w innej sprawie, lecz mogący *per analogiam* znajdować zastosowanie również w niniejszej sprawie, wyrok Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Warszawie z dnia 27 grudnia 2010 roku (sygn. akt XVII AmC 1531/09), w którym uznano za niedozwolone i zakazano wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia zawartego we wzorcu umowy o kredyt hipoteczny waloryzowany kursem CHF o treści: *Raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej BRE Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50*.

Mając powyższe na uwadze, stwierdzić należy, że postanowienia usytuowane w § 2 ust 1 umowy, § 2 pkt 2 Regulaminu, §v 2 pkt 12 Regulaminu, § 7 ust 4 Regulaminu, § 9 ust 2b pkt 1 i 2 Regulaminu, § 13 ust 7 Regulaminu oraz § 15 ust 3 pkt 7 lit b) Regulaminu – w zakresie, w jakim przewidują mechanizm indeksacji kwoty kredytu i kwoty świadczenia kredytobiorcy – kształtują obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają ich interesy, będąc tym samym niedozwolonymi postanowieniami umownymi. W związku z powyższym należało uznać, że przedmiotowe zapisy umowy kredytu stanowią klauzule abuzywne i nie wiążą powodów (art. $385^1$ § 1 k.c.).

Konsekwencją stwierdzenia niedozwolonej klauzuli umownej, spełniającej wymagania art. $385^1$ § 1 k.c. jest działająca *ex lege* sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia, przy czym art. $385^1$ § 2 k.c. wyłącza stosowanie art. 58 § 3 k.c. (vide: wyrok SA w Katowicach z 14 marca 2022 r., I ACa 1540/21).

Usunięcie z przedmiotowej umowy kwestionowanych w pozwie klauzul umownych jako abuzywnych skutkuje nieważnością całej umowy kredytu, bowiem nie jest możliwe wykonywanie tej umowy w kształcie pozbawionym zakwestionowanych klauzul. W świetle art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG Państwa Członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Jak uściśla odnosząc się do tejże kwestii TSUE w wyroku z dnia 14 marca 2019 r. w sprawie Zsuzsanna Dunai przeciwko ERSTE Bank Hungary Zrt. (C-118/17): „o ile Trybunał w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r., Kásler i Káslerné Rábai (C-26/13, EU:C:2014:282, pkt 83, 84), uznał możliwość zastąpienia przez sąd krajowy nieuczciwego postanowienia przepisem prawa krajowego o charakterze uzupełniającym w celu dalszego istnienia umowy, o tyle z orzecznictwa Trybunału wynika, że możliwość ta jest ograniczona do przypadków, w których rozwiązanie umowy jako całości naraziłoby konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki, wobec czego ten ostatni poniósłby negatywne konsekwencje (zob. podobne wyroki: z dnia 7 sierpnia 2018 r., Banco Santander i Escobedo Cortés, C-96/16 i C-94/17, EU:C:2018:643, pkt 74; z dnia 20 września 2018 r., OTP Bank i OTP Faktoring, C-51/17, EU:C:2018:750, pkt 61).”. W wyroku z dnia 3 października 2019 r. (C-260/18) TSUE uznał, że można unieważnić całą umowę, jeśli zawarto w niej nieuczciwe klauzule, przy czym głównym wskazaniem dla

podjęcia przez sąd takiej decyzji ma być interes kredytobiorcy. TSUE wskazał jednocześnie, że w sytuacji, gdy usunięcie nieuczciwych warunków umowy zmienia charakter tej umowy i jej główny przedmiot może ulec zmianie, prawo Unii nie stoi na przeszkodzie unieważnieniu umowy.

Z orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że uzupełnianie niekompletnej umowy po wyeliminowaniu z niej klauzul abuzywnych powinno mieć miejsce w sytuacjach wyjątkowych (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2015 r., II CSK 768/14, OSNC z 2015 r., nr 11, poz.132). Konstrukcja zastosowana w art. $385^1$ § 2 k.c. stanowi implementację do krajowego systemu prawnego dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. L 095, z dnia 21 kwietnia 1993r.) i ma realizować zadanie sankcyjne, zniechęcając profesjonalnych kontrahentów zawierających umowy z konsumentami od wprowadzania do nich tego rodzaju postanowień (por. np. wyrok Trybunału Sprawiedliwości WE z dnia 14 czerwca 2012 r., C-618/10, Banco Español de Crèdito, ECLI:EU:C:2012:349). Podobne wnioski wynikają z wyroku TSUE z dnia 3 października 2019 r. w sprawie Dziubak (C-260/18). Trybunał wskazał, że sąd nie może samodzielnie uzupełnić luki w umowie po wyeliminowaniu z niej niedozwolonej klauzuli indeksacyjnej. Zgodnie z orzeczeniem Trybunału, nieuczciwe warunki dotyczące różnic kursowych nie mogą być zastąpione zasadami ogólnymi.

W ocenie Sądu, wyeliminowanie z kwestionowanej umowy klauzul abuzywnych prowadzi do wniosku, że umowa ta nie zawiera podstawowych elementów konstrukcyjnych. Założeniem umowy było oparcie oprocentowania na stopie LIBOR, adekwatnej do salda kredytu wyrażonego w walucie obcej. Związanie stopy LIBOR z walutą obcą (frankiem szwajcarskim) przekłada się na to, że po wyeliminowaniu klauzul indeksacyjnych dalsze obowiązywanie umowy kredytu nie jest możliwe.

Nieważności przedmiotowej umowy nie konwalidowała tzw. *ustawa antyspreadowa* z 29 lipca 2011 r. Znaczenie tej ustawy sprowadzało się do usankcjonowania praktyki zawierania umów o kredyt denominowany lub indeksowany bez wyraźnej podstawy ustawowej. Przepisy tej ustawy nie skutkowały sanowaniem wadliwości takich umów zawartych przed jej wejściem w życie, naruszających obowiązek określenia świadczeń obu stron (vide: wyrok SA w Białymstoku z 14.12.2017 r., I ACa 447/17). Dopuszczalność denominacji co do zasady nie oznacza dopuszczalności zapisów umownych określających możliwość denominacji lub indeksacji przez banki w sposób dowolny i jednostronny.

Należy też wskazać, że dla stwierdzenia nieważności przedmiotowej umowy nie mają wpływu jej późniejsze zmiany w drodze zawartego przez kredytobiorców aneksu nr 1 z dnia 21 lutego 2014 r. zgodnie z którym powodowie uprawnieni byli dokonywać spłaty kredytu w walucie CHF. Zmiany takie nie mają charakteru konwalidującego wobec niedozwolonego charakteru postanowień zawartych w samej umowie, dotyczących mechanizmu indeksacji kwoty kredytu oraz waloryzacji świadczeń kredytobiorców. Nie sposób byłoby zatem nadać aneksowi takiego znaczenia, iż powodowie jako konsumenci wyrazili zgodę na związanie ich postanowieniami abuzywnymi. Wymagane jest bowiem, aby zgoda taka wyrażona została w sposób świadomy i wyraźny, co nie miało miejsca.

Powodowie konsekwentnie domagali się stwierdzenia nieważności umowy w toku procesu. Oświadczyli ponadto, że znane są im skutki prawne powyższego. Po złożeniu zeznań przez powodów Sąd nie miał wątpliwości, że powodowie są świadomi skutków prawnych unieważnienia umowy kredytowej. W ocenie Sądu, brak było przesłanek świadczących o tym, że unieważnienie umowy narazi powodów jako konsumentów na jakiekolwiek negatywne skutki.

Mając to wszystko powyższe na uwadze, Sąd orzekł jak w punkcie 1. sentencji wyroku.

Konsekwencją uznania łączącej strony umowy kredytu za nieważną *ex tunc*, jest to, że świadczenia spełnione na podstawie tej umowy podlegają zwrotowi stosownie do reżimu zwrotu nienależnego świadczenia.

Świadczenie w wykonaniu nieważnej czynności prawnej jest określane jako condictio sine causa. Upoważnia zubożonego do żądania zwrotu wzbogacenia na podstawie art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Zgodnie z art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis art. 410 § 1 k.c. stanowi, że przepisy artykułów poprzedzających – w tym art. 405 k.c. – stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (art. 410 § 2 k.c.). W okolicznościach przedmiotowej sprawy nie wystąpiła żadna z przesłanek art. 411 k.c. wyłączających możliwość żądania zwrotu świadczenia.

Rozliczenie nieważnej umowy na podstawie przepisów o nienależnym świadczeniu jest rozliczeniem czystym restytucyjnym (tak: prof. E. Łętowska, *www.konstytucyjny.pl*). Rozliczenie takie winno opierać się zatem na założeniu, że po każdej ze stron nieważnej umowy powstaje roszczenie o zwrot tego, co świadczyła (tzw. *teoria dwóch kondykcji*). Powyższe potwierdził również Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 16 lutego 2021 r. (sygn. akt III CZP 11/20), wskazując że stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu. Ponadto, jak wskazano w uchwale Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 roku (sygn. akt III CZP 6/21), której nadano moc zasady prawnej, jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.). Kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna.

Sąd uznał za zasadne żądanie powodów o zwrot tego, co świadczyli na podstawie tej umowy na rzecz pozwanego. Jak wynika z ustaleń sądu poczynionych m.in. na podstawie przedłożonego przez stronę powodową dokumentu pochodzącego od pozwanego,

tj. zaświadczenia z 15 maja 2023 r. (k. 95-109), oraz wydruku historii transakcji z rachunku powoda (k. 129-130), powodowie w okresie od dnia zawarcia umowy, do dnia 29 września 2023 r. tytułem spłaty rat kapitałowo odsetkowych i opłat okołokredytowych wpłacili na rzecz pozwanego kwotę 127.475,51zł , oraz 51.118,79 CHF.

Co prawda pozwany kwestionował roszczenie strony powodowej również co do wysokości, natomiast w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zarzut ten jest całkowicie bezzasadny, bowiem to na podstawie dokumentów jakie pochodzą właśnie od pozwanego, powodowie w prawidłowy sposób określili wysokość swojego roszczenia, co było możliwe do zweryfikowania poprzez dokonanie prostych operacji matematycznych polegających na zsumowaniu wszystkich wpłat.

Powodowie spełnili zatem zdaniem Sądu nienależne świadczenie na rzecz pozwanego w łącznej wysokości: 127.475,51zł, oraz 51.118,79 CHF i zwrotu takich kwot mogliby się domagać na podstawie art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Powołując się na nieważność umowy wystąpili oni jednak w pozwie z żądaniem zapłaty niższych kwot, bowiem w wysokości 127.075,51 zł oraz 48.424,10 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty. Powodowie wskazali, że ww. kwoty stanowią sumę nienależnie pobranych przez pozwanego świadczeń w okresie od 28 września 2007 r. do dnia 28 kwietnia 2023 r.

Niemniej jednak w myśl treści art. 321 k.p.c. Sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Strona powodowa domagała się jedynie części z uiszczonych na rzecz pozwanego kwot z tytułu spłaty nieważnej umowy kredytu. Oczywistym jest to, że ten, kto może żądać więcej – w tym przypadku wszystkich wpłat uiszczonych na rzecz pozwanego – może żądać również ich części.

W związku z powyższym, uwzględnieniu podlegało roszczenie powodów o zasądzenie od pozwanego kwot 127.075,51 zł, oraz 48.424,10 CHF, które to stanowiły nienależne świadczenie powodów (nienależnie pobrane przez pozwanego i jego poprzednika prawnego spłaty rat kapitałowo-odsetkowych i opłat okołokredytowych) uiszczone we wskazanym powyżej okresie.

Pozwany podniósł też zarzut przedawnienia, wskazując że czyni to z ostrożności procesowej, a dotyczy roszczeń wywodzonych na podstawie Ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym. Mając na uwadze fakt, iż roszczenie pieniężne powodów znajduje podstawy w przepisach natury lex generali – kodeksu cywilnego (bezpodstawne wzbogacenie), a nie lex specialis, należy uznać tak sformułowany zarzut jako niezasadny.

O odsetkach ustawowych orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Określając datę, od której pozwany opóźnia się ze zwrotem nienależnego świadczenia należało uwzględnić bezterminowy charakter roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia. Zgodnie z regulacją art. 455 k.c., jeśli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Jak wskazuje się w orzecznictwie, z chwilą wezwania

zobowiązanie bezterminowe przekształca się z mocy ustawy w zobowiązanie terminowe, a na dłużniku spoczywa obowiązek niezwłocznego spełnienia świadczenia (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 21 listopada 1995 roku, sygn. akt I ACr 592/95). Powyższe jest niezależne od tego, czy wierzyciel wskazał w wezwaniu jakikolwiek termin spełnienia świadczenia, gdyż wskazany skutek następuje z mocy samego prawa (K. Korzan, Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1992 roku, sygn. akt III CZP 56/92, OSP 1994, nr 3, poz. 48, s. 136). W świetle art. 455 k.c., dłużnik po wezwaniu w razie wątpliwości powinien wykonać świadczenie w całości, chyba że co innego wynika z porozumienia stron lub okoliczności konkretnego wypadku. Nie jest możliwym wskazanie jednego terminu, który odpowiadałby pojęciu niezwłoczności, gdyż nie jest możliwe określenie go *in abstracto* w oderwaniu od okoliczności konkretnego wypadku. Pojęcie niezwłoczności nie oznacza "natychmiastowej powinności świadczenia", lecz jedynie spełnienie go "bez nieuzasadnionej zwłoki", to znaczy w takim terminie, w jakim działający prawidłowo dłużnik mógłby je spełnić w normalnym toku prowadzenia swoich spraw (K. Osajda (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2020, komentarz do art. 455, uwagi 53-54). W orzecznictwie wskazuje się więc, że jest to „termin obiektywnie realny” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2006 roku, sygn. akt II CSK 293/06).

Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że strona powodowa przed wystąpieniem na drogę postępowania sądowego, nie kierowała do pozwanego wezwania do zapłaty, wobec czego uznać należało, że skuteczne wezwanie pozwanego do zapłaty kwot objętych żądaniem pozwu, nastąpiło dopiero z chwilą doręczenia pozwanemu właśnie odpisu pozwu, które zrealizowano 30 października 2023 r. (k. 126). Niemniej jednak, w ocenie Sądu obiektywnie realnym terminem spełnienia tego świadczenia z uwagi na jego charakter, był termin 14 dni. Upłynął on dla pozwanego w dniu 13 listopada 2023 r. Zatem od dnia następnego tj. 14 listopada 2023 r. pozwany pozostaje w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia pieniężnego, co uzasadniało zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie od tej daty do dnia zapłaty. Roszczenie odsetkowe wywiedzione przez powodów, w pozostałym zakresie podlegało oddaleniu, o czym Sąd orzekł w punkcie 3. sentencji wyroku.

Mając zatem powyższe na uwadze, Sąd na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. i 410 k.c., w punkcie 2. sentencji wyroku zasądził od pozwanego łącznie na rzecz powodów kwoty: 127.075,51 zł, oraz 48.424,10 CHF, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 14 listopada 2023 r. do dnia zapłaty.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie 4. sentencji wyroku, działając na podstawie art. 98 k.p.c. Ponieważ powodowie wygrali proces w całości, uzasadnionym było obciążenie kosztami procesu w całości pozwanego. W konsekwencji Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 17.234 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty. Na wskazaną kwotę składały się: 1.000,00 zł z tytułu opłaty sądowej od pozwu, 10.800 zł z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika powodów, które ustalono na podstawie § 2 pkt 7) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, 34 zł tytułem opłat skarbowych od udzielonych pełnomocnictw, oraz 5.400 zł z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika powodów za reprezentowanie ich w postępowaniu zażaleniowym, które ustalono na podstawie § 10 ust. 2 pkt 2) powołanego powyżej rozporządzenia.

W okolicznościach sprawy brak było jednak podstaw do zasądzenia na rzecz powodów - każdego z osobna zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie po 10.800 zł, bowiem w razie współuczestnictwa materialnego (art. 72 § 1 pkt 1 k.p.c.) do niezbędnych kosztów procesu poniesionych przez współuczestników reprezentowanych przez jednego pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym zalicza się jego wynagrodzenie ustalone niezależnie od liczby reprezentowanych przez niego uczestników. Sąd w tym zakresie podziela pogląd wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2023 r. sygn. akt III CZP 54/23, publ. LEX nr 3626562.

sędzia Tomasz Sroka

**Zarządzenie**

Proszę:

1. odnotować uzasadnienie;
2. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powodów oraz pełnomocnikowi pozwanego z informacją, że termin do sporządzenia pisemnego

uzasadnienia wyroku został przedłużony przez Prezesa Sądu, w związku z czym termin na wniesienie apelacji wynosi 3 tygodnie – art. 369 § $1^1$ k.p.c.;

3. akta przedłożyć za 21 dni od doręczenia albo wcześniej z korespondencją.

Poznań, 15 kwietnia 2025 r. sędzia Tomasz Sroka

**Zarządzenie:**

1. odnotować wyrok i zakreślić,
2. wyrok doręczyć pełnomocnikom stron,
3. za 14 dni od doręczenia z epo lub z wnioskiem o uzasadnienie wyroku.

Poznań, dnia 27 stycznia 2025 roku

sędzia Tomasz Sroka